

## Robert Vannoy, Historia Starego Testamentu, Wykład 17

### Kłątwa Kanaanu, Tabela Narodów,

Kłątwa Babel nad Kanaanem (Rdz 9:25-26)

Omawialiśmy Księgę Rodzaju 9, klątwę Kanaanu, drugą część rozdziału. Zrobiłem kilka komentarzy na temat ogólnej sytuacji tam; dotarliśmy do treści stwierdzeń o przekleństwie/błogosławieństwie, które Noe wypowiada w wersetach 25-27. Od tego chcę zacząć i przyjrzeć się treści tych stwierdzeń. W wersecie 25 czytamy, że Noe mówi: „Przeklęty Kanaan, będzie sługą sług swoich braci”. Myślę, że koncepcja „sługi sług, którymi będzie dla swoich braci”, oznacza, że będzie sługą kompletnym. Będzie poddany swoim braciom; jest to wyrazisty rodzaj sformułowania. Pytanie brzmi więc, kim są jego bracia? Odpowiedź na to znajdziemy, jeśli przejdziemy do rozdziału 10 i spojrzymy na werset szósty. Rozdział 10 to tak naprawdę drzewo genealogiczne narodów, którego historia sięga czasów trzech synów Noego. W wersecie 6 czytamy: „synowie Chama: Kusz, Mizraim, Put i Kanaan”. W Księdze Rodzaju 9:26 czytamy: „Przeklęty Kanaan, będzie sługą sług wobec swoich braci”. Jego braćmi są Kusz, Mizraim i Put. Mizraim jest transliteracją hebrajskiego określenia Egiptu. Zatem Mizraim to obszar Egiptu, Kusz często utożsamiany jest z Etiopią, ale z drugiej strony w Mezopotamii znajduje się Kusz, więc istnieje spór, czy Kusz odnosi się do ludu, który osiedlił się w Mezopotamii, czy w Etiopii. Put to prawdopodobnie Afryka Wschodnia lub Arabia Południowa, co do tego również toczy się spór.

Ale myślę, że chodzi tu o to, że potomkowie Chama i tego ludu, Kananejczycy, są tym jedynym elementem, na który naprawdę powinniśmy spojrzeć na Księgę Rodzaju 10:15-20, aby zobaczyć, kim byli Kananejczycy. Kiedy patrzymy na wersety 15 i następne, „Kanaan był ojcem Sydona, swego pierworodnego, oraz Hetytów, Jebusytów, Amorytów, Girgaszytów, Chiw Witów, Arkitów, Sinitów, Arwadytów, Zemarytów i Chamatyków. Później klany kananejskie rozproszyły się i granice Kanaanu sięgały od Sydonu w kierunku Geraru aż do Gazy, a następnie w stronę Sodomy, Gomory, Admy i Zeboiim, aż do Laszy. Potomkowie Kanaanu to ludzie, którzy zamieszkiwali teren znany

jako ziemia Kanaan, którą ostatecznie przejęli Izraelici. Jeśli przeczytasz później narrację o podbojach, zauważysz powtórzenie ludów, Chiwwitów, Jebusytów, Gergaszytów, Sinitów i tak dalej.

Myślę, że zakończenie „-im” byłoby trudne do przeanalizowania. Jeśli ponownie przejdiesz do rozdziału 10, aby to zauważyć, jest tam wiele zakończeń –im: „I Mizraim spłodził Ludima, Anamima, Lehabima i Naftuhima”. Myślę, że wskazówką jest to, że tak naprawdę odnoszą się one do narodów. Trudno powiedzieć, czy za tymi narodami stała jakaś jednostka, która nosiła tę nazwę w liczbie pojedynczej, która następnie stała się liczbą mnogą. To całkiem możliwe. Ale w rozdziale 10 ogólnie mówisz o ludziach, którzy wywodzą się od przodków. Podobnie jak w wersecie 6, Cham jest przodkiem, lecz Kusz, Mizraim i Put wydają się być reprezentatywnymi głowami narodów.

Ale Kananejczycy, jak opisano w rozdziale 10, to ludzie, którzy okupowali ziemię Kanaan. Myślę, że spełnienie tego warunku jest odpowiednio widoczne w fakcie, że Kananejczycy byli w starożytności bardzo nieznacznym i podporządkowanym ludem. Mezopotamia i Egipt były wielkimi mocarstwami. Kanaan był swego rodzaju krzyżem, na którym te dwie potęgi walczyły o kontrolę, a Kananejczycy nigdy nie stali się główną potęgą na starożytnym Bliskim Wschodzie. Pierwszym byłby Kanaan, sługa sług swoich braci, Kusz jako Mezopotamia i Mizraim reprezentujący Egipt, że Kananejczycy byli poddani Mezopotamii i Egipcjanom.

Linia Seta    Kiedy przejdiesz do wersetu 26, przeczytasz: „Błogosławiony Pan, Bóg Sema, Kanaan będzie jego sługą”. To interesujące stwierdzenie: „Niech będzie błogosławiony Pan, Bóg Sema”. Dlaczego miało być to ujęte w ten sposób? Z pewnością nie jest tak, że Sem miał cokolwiek wspólnego z Jahwe. Jeśli Bóg będzie błogosławiony, musi to być to, czego Bóg dokona poprzez Sema i jego konsekwencje. Po raz pierwszy w Piśmie Świętym Bóg utożsamiany jest z jakąś konkretną grupą ludzi. „Pan Bóg Sema”. W jakiś szczególny sposób utożsamia się go z Shemem. Wydaje mi się, że wynika z tego, że linia Sema ma być linią, przez którą ostatecznie przyjdzie nasienie obiecane w Księdze Rodzaju 3:15.

Teraz, oczywiście, w rozdziale 11 prześledzisz linię Sema aż do Abrahama, a następnie od Abrahama. Ale Kanaan będzie jego sługą, to znaczy Kanaan będzie sługą Sema. I nie można powstrzymać się od myślenia o spełnieniu się podboju, ponieważ pochodzi on z linii Sema, poprzez Abrahama, Izaaka, Jakuba, poprzez potomków Jakuba, Izraelici w końcu przychodzą i zajmują ziemię Kanaan, i poddaj Kananejczykom. Tak więc, na przykład, kiedy dojdiesz do Księgi Królewskiej, przeczytasz w 1 Królów 9: „A cały lud, który pozostał z Amorytów, Chetytów, Peryzzytów, Chiwwitów i Jebusytów, który nie pochodził z synów Izraela, ich dzieci, które pozostały po nich w ziemi, których także synowie Izraela nie mogli całkowicie wytępić, na nich Salomon nałożył daninę za niewolniczą służbę aż do dnia dzisiejszego”. Mamy więc nie tylko podbój, podczas którego wielu z tych ludzi zostało zniszczonych w czasie podboju, ale ci, którzy pozostali, zostali poddani pracy przymusowej. Naprawdę masz tam prorocze stwierdzenie, pamiętaj, że żyjemy w czasach Noego. Stwierdzenia te mają więc daleko idące konsekwencje.

Linia Jafeta Pamiętajcie, jak mówiłem, nie są to wyrażenia życzeń ani złości. Są naprawdę prorocze. W tych stwierdzeniach Duch przemawiał przez Noego. Rodzaju 9:27: „Bóg powiększy Jafeta i będzie mieszkał w namiotach Sema; a Kanaan będzie jego sługą”. Z pewnością pierwsze stwierdzenie jest raczej jasne: Jafet zostanie powiększony. Trwa dyskusja, czy to stwierdzenie ma związek z liczbą osób, czy z położeniem geograficznym, ale nie jestem pewien, czy można to całkowicie rozstrzygnąć. W Księdze Rodzaju 10:2-5 czytamy: „Synowie Jafeta: Gomer, Magog, Madai, Jawan, Tubal, Meszech i Tiras. Synowie Gomera: Aszkenaz, Rifat i Togarma. Synowie Jawana: Elisza, Tarszisz, Kittim i Rodanim”. Teraz Madai lub Medowie są w Mezopotamii. Jawan jest powszechnie kojarzony z Grekami zamieszkującymi półwysep, na którym obecnie znajduje się Grecja. Niektóre z pozostałych są trudne do zidentyfikowania. W każdym razie czytamy, że „Bóg powiększy Jafeta i będzie mieszkał w namiotach Sema”.

Powstaje pytanie, co oznacza to wyrażenie: „mieszkajcie w namiotach Sema”. Niektórzy komentatorzy twierdzą, że oznacza to utrzymanie lub ochronę. Jafet będzie

mieszkał w namiotach Sema. Sem w jakiś sposób zapewni Jafetowi utrzymanie i ochronę. Myślę, że Ross ma lepszy pomysł. Ross sugeruje, że „powiększyć” odnosi się do terytorium, w wyrażeniu „Bóg powiększy Jafeta”. Zamieszkanie w namiotach Sema oznacza podbój terytorium przez Jafitów. Podbój, myślę, że ma ku temu dobrą podstawę, ponieważ w Psalmie 78:55 czytamy: „Wypędził także narody przed nimi, rozdzielił im dziedzictwo według linii i kazał mieszkać plemionom Izraela w ich namiotach”.

Oczywiście nie chodzi tu o Jafeta i Sema, ale o podbój ziemi Kanaan. Zauważcie, co jest napisane: „On sprawił, że pokolenia Izraela zamieszkały w swoich namiotach”. A mieszkanie w ich namiotach w tym kontekście wydaje się oznaczać podbój. W 1 Kronik 5:10 czytamy: „A za dni Saula wszczęli wojnę z Hagarytami, którzy polegli z ich ręki, i mieszkali w ich namiotach po całej wschodniej ziemi Gilead”. I znów brzmi to tak, jakby chodziło o podbój. Pokonali tych ludzi i przejęli ich terytorium. Tak więc wydawałoby się, że proroctwo jest takie, że Jafet będzie powiększony i podbije Sema, będzie mieszkał w namiotach Sema.

Ross mówi, że zamierzony jest prawdziwy podbój polityczny i początkowo widać to u Greków i Rzymian. A Grecy i Rzymianie początkowo Aleksander parł na wschód i przejął ziemię Kanaan, wśród wielu innych krajów. Potem, po rozpadzie jego królestwa, ostatecznie władzę przejęli Rzymianie. Dopełniło się to podczas rzymskiego podboju Kanaanu. Konsekwencją tego jest jednak to, że skutkuje to błogosławieństwami religijnymi. Ponieważ to poprzez kontakt z Semitami i narodem żydowskim Grecy i Rzymianie ostatecznie doszli do poznania Chrystusa. Zatem Bóg powiększa Jafeta i zamieszkuje w namiotach Sema, co ostatecznie skutkuje błogosławieństwami religijnymi dla Jafeta. Są to więc krótkie stwierdzenia, ale mają dalekosiężne implikacje i są bardzo znaczące. Jakież pytania lub uwagi?

Wróć do Klątwa na Kanaanie

Czy masz na myśli, czy przeklął Kanaana zamiast Chama? Myślę, że jedyne, co można na ten temat powiedzieć, to to, że Noe dostrzegł, że w jakiś sposób cechy odzwierciedlone w Chamie były także w Kanaanie, ale być może w większym stopniu.

Odkryliśmy, że Kananejczycy byli ludem charakteryzującym się dużą dozą niemoralności, jak opisano w Księdze Kapłańskiej i w innych miejscach Starego Testamentu. Wydaje mi się, że on dostrzega coś podobnego, ale nie mam pewności, tu nie ma żadnego wyjaśnienia, trzeba po prostu przyjąć takie założenie.

Tak, Noe obudził się po wypiciu wina i wiedział, co mu zrobił jego młodszy syn, i wtedy powiedział: „Przeklęty Kanaan”. W zamieszczonej tam notatce NIV Study Bible Note czytamy: „Niektórzy utrzymują, że syn Chama miał zostać ukarany za grzech swego ojca”. Następnie jednak stwierdza się, że lepiej jest utrzymywać, że Kanaan i jego potomkowie zostaną ukarani, ponieważ będą jeszcze gorsi od Chama. Zobacz Księgę Kapłańską 18. Myślę, że to drugie jest prawdopodobnie bardziej odpowiednie.

F. Tabela narodów w Księdze Rodzaju 10      Przejdźmy do F. „Tabela narodów w Księdze Rodzaju 10” – nie będę się nad tym szczegółowo rozwodzić, mógłbym wspomnieć, że jest dobry artykuł na temat Księgi Rodzaju 10 w *Nowy słownik biblijny*. Próbuje zidentyfikować wiele z tych osób. Wiele z tych nazw jest niejasnych i dyskusyjnych. Jeśli jednak chcesz dalej nad tym popracować, możesz zapoznać się z tym artykułem. Myślę, że to jest w twojej bibliografii. Mniej więcej w jednej trzeciej strony 11, TT Mitchell, „Nation, table of-” w *New Bible Dictionary*.

W rozdziale 10, gdzie masz tę tabelę narodów, masz coś wyjątkowego w literaturze starożytnej. Nie ma z tym żadnego porównania, nie tak jak w przypadku relacji o potopie, gdzie znajdują się pewne podobieństwa do historii o stworzeniu, ale nie ma analogii z rozdziałem 10, w którym jedność rasy ludzkiej wywodzi się od pierwotnych przodków. W tym przypadku wszyscy ci ludzie wyszli z trzech synów Noego. Rozdział ten jest w rzeczywistości rozwinięciem wersetów 18 i 19 rozdziału 9. Zobacz 18 i 19, tuż przed przerwą w incydencie z Noem. Wersety 18 i 19 mówią: „A synami Noego, którzy wyszli z arki, byli Sem, Cham i Jafet. Cham jest ojcem Kanaanu”. Kanaan jest przedmiotem szczególnego zainteresowania, ponieważ to właśnie Kananejczycy będą mieli kontakt z Izraelitami. „Oto trzech synowie Noego, od których rozprzestrzeniła się cała ziemia”. Rozdział 10 wyjaśnia to stwierdzenie. W jaki sposób

cała ziemia została rozproszona przez trzech synów Noego? Jest to więc drzewo genealogiczne ludów czy narodów, a nie poszczególnych osób. W wielu przypadkach narody zaczynały się od określonej osoby. Wracamy do zadanego wcześniej pytania.

Niektóre narody są dość dobrze znane, inne zaś są bardzo mało znane. W wersecie 6 masz Mizraim, czyli Egipt. W wersecie 22 mamy do czynienia z Elamem i Aszurem, które są przykładami dobrze znanych narodów. Istnieje wiele form liczby mnogiej, o których już wspominaliśmy, z końcówką „-im ”. Nie znajdziesz takich rzeczy w genealogiach poszczególnych osób, ale masz ich kilka w tym rozdziale. Masz także inny rodzaj formy, który widzisz na przykład w wersecie 16 i następnych, czyli Kananejczyków i Jebusytów. Zakończenie „-ite”, Amoryci, Girgazy, Chiwici, Arkici, Sinici i Arwadyci. To jakby powiedzieć Anglicy, Francuzi czy coś w tym rodzaju. Wskazuje raczej na ludy lub narody niż na jednostki.

Nimrod      Jedynym wyjątkiem jest werset 8 i następne, gdzie czytamy, że Kusz spłodził Nimroda. Teraz pamiętacie dyskusję na temat Kusza znajdującego się w Mezopotamii, w tym momencie wydaje się wyraźnie, że jest to Mezopotamia, ponieważ jest napisane: „Kusz zrodził Nimroda”. I wydaje się, że jest to jednostka, ponieważ „zaczął być mocarzem na ziemi. Był on potężnym myśliwym przed Panem. Dlatego też powiedziano, jako Nimrod, potężny myśliwy przed Panem. A początkiem jego królestwa był Babel, Erech, Akkad i Kalne w ziemi Szinear. Z tej ziemi wyszedł Aszur i zbudował Niniwę”. Wydaje się, że to ten region Mezopotamii, a on wydaje się być bardzo znaczącą osobą, tak znaczącą, że został wprowadzony do tej tabeli narodów. Nazywa się Nimrod. Odbiło się wiele dyskusji na temat tego, kim był Nimrod, i nie było żadnego rozwiązania, które pozwalałoby na utożsamienie go z jakąś znaną postacią historyczną. Niektórzy sugerują, że był to Naram Sin z Akadu, który miał miejsce około 2220 roku p.n.e. Finegan omawia Naram Sin, ale nie omawia Nemroda na stronie 46 i następnych. Nie sądzę, że wiemy, kim był Nimrod, ale musiał być znaczącą osobą. W twojej bibliografii znajduje się artykuł autorstwa WH Bithspena: „Kim był Nimrod?” gdzie omawia niektóre możliwości bez dużej pewności i wniosków.

Kto był pierwszą publicznością? Jeśli chodzi o cel rozdziału, o którym już wspomniałem, to jest nim prześledzenie historii aż do trzech synów Noego. Wydaje się jednak, że chodzi o przekazanie tym, dla których pisano to po raz pierwszy, informacji o pokrewieństwie znanych im ludów z tymi trzema synami. Pytanie brzmi: do kogo został napisany ten list? A tego nie możemy być zbyt pewni. Zwróć jednak uwagę na kilka rzeczy na ten temat. Potop już miał miejsce. Werset 1: „A oto pokolenia synów Noego, Sema, Chama i Jafeta: a oni byli synami urodzonymi po potopie”. Nimrod był znaną postacią historyczną. Babilon i Niniwa były już założone. Można to znaleźć w wersetach 10 i 11. Sodom i Gomora nie zostały jeszcze zniszczone, ponieważ kiedy Kananejczycy zostaną zniszczeni, ich granice mówią: „kiedy pójdziecie do Sodomy i Gomory”. Co ciekawe, pomieszanie języków już nastąpiło. Werset 13: „To są synowie Sema według ich rodzin, według ich języków, na swoich ziemiach i według swoich narodów”. Historia wieży Babel ma miejsce dopiero w rozdziale 11. Ale w tym momencie widać sekwencję. Pracujesz z trzema synami Noego i jak to wszystko rozwinęło się z trzech synów Noego. Autor umieścił to na końcu historii Noego, zanim zdążył nam opowiedzieć o wieży Babel. Ale wszystkie te narody rozwijają się, posługując się różnymi językami i językami, i oczywiście. Zostało to później opisane w rozdziale 11. Ktoś zasugerował, że mogło to zostać napisane mniej więcej w czasach Abrahama i to miałoby sens. Wydaje się, że większość tych ludów była znana mniej więcej w czasach Abrahama (ok. 2000 r. p.n.e.).

W jaki sposób Mojżesz zdobył informacje? Mojżesz musiał pracować ze źródłami, z wczesnym materiałem zawartym w Księdze Rodzaju. Mojżesza nie było w czasach Abrahama ani przed czasami Abrahama. W jaki sposób zdobył informacje o tym czasie, na przykład o Noem? Skąd zdobył informacje o Abrahamie? Musiał mieć do dyspozycji jakiś materiał. Zakładam więc, że pracował z już spisanyymi zapisami z wcześniejszych czasów, aby skomponować części Księgi Rodzaju, a właściwie całą Księgę Rodzaju. Dzieje się to przed czasami Mojżesza, ponieważ Mojżesz pojawia się we wczesnych

rozdziałach Księgi Wyjścia. Można było to ujawnić. Pan mógł mu powiedzieć te rzeczy. To możliwość. Wydaje się jednak, że ogólnie rzecz biorąc, jeśli chodzi o pisanie Pisma Świętego, to znaczy, jeśli spojrzysz na Księgę Królewską, jasne jest, że posługiwał się on źródłami pisanymi. Z Księgi Samuela jasno wynika, że autor pracował ze źródłami. W Kronikach mamy wyraźnie wspomniane pisma proroka Samuela. Jakie były pisma proroka Samuela? Musiał prowadzić jakieś zapisy ze swoich czasów. Osoba, która stworzyła Księgę Samuela, musiała korzystać z tych zapisów. Zatem nie jest niczym niezwykłym w innych miejscach Pisma Świętego, że autorzy ksiąg, którzy badają długie okresy historyczne, korzystają ze źródeł informacji sprzed swoich czasów. A właściwie tysiąclecie przed Abrahamem. Dlatego też często zdarza się, że mowa o źródłach, szczególnie wśród ewangelików, brzmi jak pewnego rodzaju ustępstwo na rzecz krytyki źródeł. To coś zupełnie innego. Po prostu myślę, że ci historycy zbadali swój materiał. Podobnie jak zrobiłby to dzisiaj historyk. Duch Święty zatroszczył się o to, aby to, czego używali i co pisali, było wolne od błędów. Nie ma problemu z korzystaniem ze źródeł (por. Łk 1,1-4). Problem pojawia się, gdy zaczynasz twierdzić, że ta książka składa się z X źródeł, które są ze sobą sprzeczne. Podobnie, konto stworzenia w dokumencie J różni się od dokumentu stworzenia w formacie P. Tych dwóch nie da się pogodzić. Są one sprzeczne i nie są dokładne ani wiarygodne pod względem historycznym. W takim razie masz prawdziwy problem. Jakies inne pytania dotyczące tabeli narodów w Księdze Rodzaju 10?

G. Wieża Babel i pomieszanie języków (Księga Rodzaju 11:1-9) To prowadzi nas do G. „Wieża Babel i pomieszanie języków, Księga Rodzaju 11:1-9”. Pozwólcie, że przeczytam te wersety: „Cała ziemia miała jeden język i mowę”. Spójrzcie, cofamy się do czasów, w których rozwinął się cały ten lud: „Gdy ludzie przemieszczali się na wschód, znaleźli równinę w Szinear i tam osiedlili się. Mówili do siebie: „Chodźcie, zrobimy cegły i dokładnie je upieczemy”. Zamiast kamienia używali cegły, a zamiast zaprawy smoły. Wtedy powiedzieli: «Chodźcie, zbudujmy sobie miasto z wieżą sięgającą nieba, abyśmy zyskali sławę i nie rozproszyli się po całej ziemi». Ale Pan zstąpił, aby

zobaczyć miasto i wieżę, którą budowali ci ludzie. Pan powiedział: Jeżeli jako jeden naród mówiący tym samym językiem zaczęli to czynić, wówczas nic, co zamierzą, nie będzie dla nich niemożliwe. Chodźcie, zejdźmy na dół i pomieszajmy ich języki, żeby się nie rozumieli. I PAN rozproszył ich stamtąd po całej ziemi, tak że zaprzestali budowy miasta. Dlatego nazwano go Babel, gdyż tam Pan pomieszał język całego świata. Stamtąd Pan rozproszył ich po całej ziemi ”.

Dlaczego Bóg interweniował przy wieży Babel? W tej historii znajdujemy opis wielości ludzi opisany w rozdziale 10. W rozdziale 10, jak wspomniałem, wspomniano już o różnicy w języku. Widzimy więc teraz, jaka była przyczyna tego podziału ludzi na wiele grup językowych. Myślę, że możemy powiedzieć, że rozdział ten należy rozumieć jako zapis czegoś, co faktycznie się wydarzyło, wydarzenia historycznego. Wielu powiedziałoby, że to mit lub legenda. Wielu zaklasyfikowałoby ją, jak wspomnieliśmy wcześniej, jako legendę etnologiczną. Możesz wykorzystać tę historię, aby wyjaśnić, dlaczego istnieje wiele języków. Ale tutaj jest to przedstawione jako prosta historia. Myślę, że w dużej mierze postawa danej osoby w tej kwestii opiera się na podstawowej postawie wobec Pisma Świętego. To, czy przedstawia to w sposób rzetelny i godny zaufania, oznacza, że tak się stało, czy nie. Pismo Święte z pewnością tak twierdzi. Nie ma powodu podejrzewać, że tutaj tego nie robi.

Powstaje teraz pytanie, na które nie jest łatwo odpowiedzieć, czym była wieża, którą budowali? Dlaczego Bóg interweniował? Co było takiego niepokojącego w tym, co robili? W większości opracowań można zauważyć, że wieża Babel jest kojarzona z zigguratami Mezopotamii. Prawdopodobnie widziałeś zdjęcia wielopoziomowych budynków, konstrukcji przypominających piramidy schodkowe, które budowano w Mezopotamii. Istnieją różne teorie na temat ich przeznaczenia. Główna teoria głosi, że był to tron bóstwa i ołtarz bóstwa. Było to coś w rodzaju góry, z której bóstwo miało rządzić światem. Jeśli pamiętacie czytanie Finegana, jak mówi na stronie 50, omawiając Trzecią dynastię z Ur, czyli rok 2000 p.n.e., mówi: „Pierwszym królem był Ur Namu, który przyjął nowy tytuł króla Ur i Acad, którego najpotężniejszą pracą polegała na

wzniesieniu wielkiego zigguratu w Ur. Ziggurat, który stał w Babilonie i dzisiejszy Hammurabi, dom platformy nieba i ziemi w Ur. Stała się bardziej sławna i została zapamiętana w tradycji biblijnej jako Wieża Babel. Mówi więc, że ziggurat zbudowany przez Hammurabiego, czyli około 1700 roku p.n.e., jest tutaj wspominany w tradycji biblijnej jako wieża Babel. Mówi jednak, że ziggurat w Ur jest najlepiej zachowanym ze wszystkich pomników tego typu i tak dalej. To musiałoby założyć, że materiał tutaj jest czymś bardzo legendarnym, związanym z zigguratem, który Hammurabi zbudował około 1700 rpne. Ale mówimy o czymś zbudowanym znacznie przed 1700 rpne. To miało miejsce zanim rozwinęła się mnogość języków i ludów. Nie sądzę więc, że może być jakikolwiek związek pomiędzy jakimkolwiek istniejącym obecnie zigguratem w Mezopotamii a wieżą Babel.

**Cel Wieży Babel**   Wiele osób próbuje wyjaśnić gniew Pana tym, że był to rodzaj pogańskiego kultu praktykowanego w tych zigguratach. To interesujące, jeśli spojrzysz na hebrajskie słowo oznaczające „wieżę”, w wersecie 4 czytamy: „Idź, zbudujmy nam miasto i wieżę”. Hebrajskie słowo to *migdol*. Zapiszę to na tablicy dla tych z Was, którzy nauczyli się hebrajskiego. Jeśli spojrzysz na użycie tego terminu, przekonasz się, że jest on często używany w kontekście fortyfikacji, wież obronnych. 2 Kronik 26:9: „Ponadto Uzzasz zbudował w Jerozolimie wieże przy bramie narożnej i przy bramie doliny, i na zakręcie muru, i je umocnił. Zbudował też wieże na pustyni i wykopał wiele studni, bo miał dużo bydła. Wygląda na to, że ich cel był wojskowy. W Księdze Powtórzonego Prawa, mówiąc o Kananejczykach, czytamy w 1:28: „Dokąd pójdziemy, nasi bracia zniechęcili nasze serca, mówiąc: Lud jest większy i wyższy od nas; miasta są wielkie i otoczone murami aż do nieba”. Nie używa się tam słowa „wieża”, ale są miasta otoczone murami, ale „murowane aż do nieba”. W Księdze Rodzaju 11:4 czytamy: „zbudujmy miasto i wieżę, której szczyt będzie sięgał aż do nieba”. To podobny rodzaj ekspresji. To samo wyrażenie masz w Księdze Powtórzonego Prawa 9:1. „Ty dzisiaj przejdiesz przez Jordan, aby wejść i posiąść narody większe i potężniejsze od ciebie, miasta wielkie i ogrodzone aż do nieba”. „Ufortyfikowani aż do nieba” – istnieje wiele

innych odniesień do wież, które kojarzą się z fortyfikacjami. Być może w Księdze Rodzaju 11:4 dzieje się tak, że Babilon i ludzie budujący to miasto chcieli uczynić z niego ośrodek władzy politycznej i tyrańskiego rodzaju kontroli nad resztą ludzkości. To tylko sugestia, jakiś rodzaj absolutnej kontroli i dominacji.

Zauważcie, że w wersecie 4 jest napisane: nie tylko zbudujemy wieżę sięgającą nieba, ale także wyrobimy sobie imię. Chcieli być ludźmi z imieniem. Chcieli być prominentnymi ludźmi. Ta idea ma swoje korzenie już w rozdziale 4, wersecie 17: „I Kain znał swoją żonę; i poczęła, i urodziła Henocha. I zbudował miasto, i nazwał imię miasta od imienia swego syna, Enoch. To jest w linii Kaina. A w Księdze Rodzaju 6:4, kiedy mowa o synach Bożych i córkach ludzkich, „w owych dniach byli na ziemi olbrzymy; a także potem, gdy synowie Boży przyszli do córek ludzkich i one rodziły im dzieci, ci sami stali się potężnymi mężami, którzy byli dawni, mężowie sławni”. Zatem istnieje potomek tych poligamicznych związków królów miast-państw, jeśli tak rozumiesz Księgę Rodzaju 6:4, „mężowie sławni”. Wydaje się, że już było wraz z przemocą na ziemi. Wydaje mi się zatem, że tego rodzaju koncepcja zawarta jest w rozdziale 11, dotyczącym budowy wieży Babel, czyli uniesienia się nad ludzką potęgą w oderwaniu od Boga. Zatem celem wieży byłoby zaspokojenie ludzkiej pychy, próba rozszerzenia rządów tyrańskich i interwencja Boga. Wstrzymuje budowę i rozprasza ludzi.

**Pomieszanie języków** To prowadzi nas do pomieszania języków, ponieważ Bóg mówi: „,Oto lud jest jeden i wszyscy mają jeden język; i to zaczynają czynić; i teraz nic nie będzie od nich powstrzymane, co sobie wyobrażali. Idźcie, zejdzmy i tam pomieszejmy ich język, aby nie rozumieli wzajemnie mowy. I PAN rozproszył ich stamtąd po całej ziemi, tak że zaprzestali budowy miasta. Często zadawane jest pytanie, w jakim stopniu wyniki nauki języków odpowiadają Księdze Rodzaju 11:1-9? Ci, którzy studiują języki, powiedzą nam, że język rozwija się w długim, powolnym procesie i że wszystkie języki podlegają, że tak powiem, ciągłym zmianom. Wszystkie one podlegają ciągłemu procesowi zmian i dzisiaj można to zobaczyć. Można to zobaczyć, jeśli

spojrzysz na okres lat z pewnymi językami. Widzimy to w przypadku języka angielskiego, po tym, jak zmienił się on na przestrzeni ostatnich kilkuset lat. Z pewnością Księga Rodzaju 11:1-9 nie wyklucza tego rodzaju rozwoju języka, ale podnosi ważną kwestię interpretacyjną, a mianowicie, czy werset 7 podaje przyczynę rozproszenia? W wersecie 7 czytamy: „Zejdźmy i pomieszajmy tam ich język, aby nie rozumieli wzajemnie mowy. I tak Pan ich rozproszył”. Czy przyczyną rozproszenia jest pomieszanie języków, czy też werset 8 zapewnia środki umożliwiające dokonanie pomieszania języków z werseku 7? Innymi słowy, czy stało się tak dlatego, że ludzie się rozproszyli, a potem, gdy zostali odizolowani i osiedlili się w różnych miejscach, stopniowo wyewoluowały różne języki? Czy werset 7 powoduje rozproszenie w wersecie 8, czy też werset 8 zapewnia środki do osiągnięcia pomieszania języków w wersecie 7? Najczęstszym poglądem i przez nas najbardziej akceptowanym jest to, że bezpośrednim działaniem Boga było pomieszanie języków w jakiś nieokreślony sposób.

Nie wiemy, jak tego dokonał. Ale nastąpiło natychmiastowe działanie Boże: „Zejdźmy i tam pomieszajmy ich język”. Zrobił to. Nie wiemy dokładnie jak, ale pomieszał języki ludziom, tak że nie mogli się porozumieć. To spowodowało rozproszenie.

Ludzie, którzy nie potrafią się porozumieć, zbierają się razem i stopniowo następuje rozproszenie. Zatem Boska interwencja polegałaby na pomieszaniu języków. Rezultatem była dyspersja. Jeśli tak jest, obecne procesy rozwoju języka nie są tu zaangażowane, więc mamy do czynienia z boską interwencją.

Alternatywną możliwością, za którą niektórzy opowiadają się, jest natychmiastowy akt rozproszenia Boga. Znowu w jakiś bliżej nieokreślony sposób, ale rozproszył lud. Rozproszył ich, a następnie języki zostały pomieszane zgodnie z obecnie obserwowalnymi procesami, w miarę oddzielania się ludzi. Zatem Boska interwencja polegałaby na rozproszeniu. Lingwiści mówią nam, że rozdzielenie dwóch grup ludzi mówiących tym samym językiem, którzy są odizolowani, doprowadzi z czasem do powstania dwóch niezrozumiałych języków, co jest interesujące. Wykazano, że oddzielenie osób posługujących się tym samym językiem po pewnym czasie spowoduje

powstanie języków wzajemnie niezrozumiałych. To jest druga propozycja, którą niektórzy złożyli. Być może oboje byli w to zamieszani.

Trzecia propozycja jest taka, że być może obaj byli w to zaangażowani. Być może Bóg zainterweniował, pomieszał języki, co spowodowało ich rozproszenie, a potem proces naturalnego różnicowania języków nabrał tempa i trwa. Lingwiści zajmujący się nauką języków mówią nam, że istnieje tak wiele języków, że różnią się one tak bardzo, że nie można ich powiązać z pierwotną jednością. Można je jednak prześledzić wstecz do stosunkowo niewielkiej liczby oryginalnych języków podstawowych. To wydaje się pasować do tego, że gdyby Bóg pomieszał języki, nie wiemy, ile języków, ale mogła to być stosunkowo niewielka liczba, a potem rozwinęły się te wszystkie setki i tysiące języków, które znamy dzisiaj.

W tej książce, *Modern Science and the Christian Faith*, znajduje się to w twojej bibliografii, w samym środku artykułu profesora, „Chrześcijanizm i antropologia”, znajduje się komentarz na temat interesującego języka. Wskazują, że wszystkie dzisiejsze języki na przestrzeni całej zapisanej historii podlegają nieustannym i stałym zmianom. W niektórych przypadkach jest to szybsze niż w innych, ale wszystkie języki stale się zmieniają. Co więcej, wszystkie grupy językowe lub dialektowe, które nie tworzą jednorodnej lub oddziałującej na siebie społeczności, zmieniają się w taki sposób, że stają się coraz mniej zrozumiałe dla siebie. Tak więc na niektórych obszarach Sudanu w Afryce w promieniu kilku godzin spaceru od siebie mówi się językami wzajemnie niezrozumiałymi, chociaż oba wywodzą się z tego samego języka oryginalnego. Proces ten jest kontynuowany w historii. Aby języki były tak różne jak , teraz przeczytam długą listę języków, jak języki współczesne: angielski, niemiecki, holenderski, duński, norweski, szwedzki, irlandzki, szkocki, gaelicki, walijski, litewski, polski, Rosyjski, czeski, portugalski, francuski, włoski, rumuński, albański, grecki, irański, hinduski, nie wspominając o wymarłych już językach klasycznych, z których wywodzi się wiele z nich, czyli łacina i sanskryt. Można wykazać, że istnieje także wiele innych, mniej znanych, wywodzących się z regularnych procesów zmian z tego samego języka, zwanego przez lingwistów indoeuropejskim. Można również wykazać, że języki

indoeuropejskie i hetyckie, obecnie wymarłe, wywodzą się z jeszcze starszych języków. Widzisz, te zasoby języków przekształcasz z powrotem w pierwotną grupę, raczej małą grupę języków. To dość niesamowita rzecz.

Oczywiście proces ten został dzisiaj prawdopodobnie nieco ograniczony dzięki nowoczesnej komunikacji. Angielski staje się językiem globalnym. Myślę, że to interesujące. Stigers wskazuje w swoim komentarzu do Księgi Rodzaju, który znajduje się również w połowie strony 11, że asyriolog odkrył, że istnieje bardzo wyraźny związek pomiędzy językami tubylców środkowej i południowej Ameryki, wysp Pacyfiku oraz Sumeru i Egipcjanin. Widzicie więc, jak przenosicie się z Sumerii, Mezopotamii i Egiptu do Ameryki Południowej i wysp Pacyfiku. I znajdź powiązania między językami tych ludzi. Jakies pytania lub uwagi?

Przepisano Johnathana Clancy'ego  
Szorstki pod redakcją Teda Hildebrandta  
Ostateczna edycja: Rachel Ashley  
Opowiedziana ponownie przez Teda Hildebrandta